

Sporo czasu minęło odkąd opublikowałem coś poważniejszego. Wszystko przez brak czasu i ciągle szlifowanie wersji TRASERa, którą wkrótce mam zamiar na tych łamach udostępnić. Tymczasem, jak widzę, sporo osób zagląda na stronę. Ponieważ nie chciałbym zawieść Waszego zainteresowania, postanowiłem coś napisać, poza życzeniami świątecznymi, które składam wszystkim (zdrowych i radosnych Świąt!), a które i tak wszyscy ślą w ogromnej obfitości.

Na ostatnim turnieju sezonu 2011 r. rozgrywanego o puchar burmistrza dzielnicy Żoliborz (w Warszawie) spotkałem nadzwyczajną, jak na to środowisko, obfitość rozwiązań transferowych.

Najpierw natrafiłem na parę, która miała w arsenale zaporowe otwarcie 3^o jako transfer na 1^o. Nie będę polecał jednak tego rozwiązania, bo jego sensu sam nie bardzo pojmuję. Możliwość zaliczowania przez przeciwnika naszego koloru na najniższej wysokości nie jest atutem tej konwencji, co skwapliwie sam sprawdziłem.

Wszelako druga para zaprezentowała ciekawsze rozwiązanie - licytowała transferami na starsze kolory wys. 2 po otwarciu partnera w młodszy. I to nie byłoby aż tak interesujące, gdyby nie fakt, że ów transfer mógł oznaczać silny i długi kolor licytowany. Taka dwuznaczna odpowiedź: silny na licytowanym lub słaby na wyższym. Licytanci nie ujawnili pochodzenia tej konwencji, ale ja i tak poczułem się zbudowany tym, że sam wymyśliłem już coś podobnego. Rozwiązanie to, pod nazwą *Szuflada*, znajdziecie [tutaj](#). Rzecz jednak w tym, że od czasu, kiedy na nie wpadłem i opisałem, zdążyły mnie już ogarnąć wątpliwości, czy jest ono optymalne. No coż, na tym właśnie oparty jest rozwój ludzkości - na nieustannym poszukiwaniu lepszych rozwiązań, a ja widocznie jestem tym już dziedzicznie obciążony (inżynier w 3-cim pololeniu). Ponieważ międzyczasie powstało u mnie coś nowego, to oprócz świątecznych życzeń postanowiłem dać Wam pod choinkę prezent - najnowszą propozycję z tego zakresu. Z racji okoliczności nazwałem ją "*Bombką*".

Przypomnę, że w schemacie *Szuflady* Odpowiadający daje transfer na starszy w sile 0-12 PC. Co zrozumiałe, im słabszy jest Odpowiadający, tym silniejsze ręce będzie miał Otwierający. I właśnie w takich sytuacjach może być problem. Ponieważ grozi nam, że Odpowiadający ma nawet 0 PC, zasadnym wydaje się przyjąć, że Otwierający z siłą do 17 PC powinien przyjmować transfer licytując kolor partnera na wys. 2.

Bombka transferowa

Wpisany przez januus

piątek, 23 grudnia 2011 10:09 - Poprawiony niedziela, 06 stycznia 2013 10:24

Niestety, przy takim ustaleniu Odpowiadający niewiele wie o ręce partnera, który może mieć przecież otwarcie zupełnie minimalne. Oczywiście nie chodzi o sytuację, gdy Odpowiadający ma zupełnie bazpunktową kartę, ale o takie, gdy cokolwiek ma. Jak się ma więc zachować Odpowiadający z 7/8 PC? Jeśli spasuje, to może uciec końcówką, a jeśli nie, to 3 w kolor może już być zdecydowanie za wysoko. Dodatkowy problem stwarza ręka 18+PC, z którą trzeba przyjąć, że partner będzie licytował z przeskokiem (oczywiście z fitem). Co będzie, jeśli jego ręka trafi do ręki bezpunktowej?

Odpowiedzią na te problemy ma być rozwiązanie (właśnie *Bombka*), polegające na licytowaniu transferu na kolor o 2 wyższy - 2 $\heartsuit$ na

2 $\spadesuit$

i 2 $\clubsuit$

2 $\diamonds$

na 2 $\heartsuit$, przy czym zalicytowany przez Odpowiadającego kolor młodszy nadal może być samodzielnym silnym longerem.

Dlaczego tak robimy? Otóż zyskujemy dzięki temu przestrzeń na przekazanie przez Otwierającego informacji o sile jego ręki.

Zatem, po 2 $\heartsuit$ lub 2 $\spadesuit$ Otwierający:

- licytuje następny kolor, przejściowo, z ręką słabą (12-14 PC)
- zajmuje kolor transferowany z ręką silną (17-20 PC)
- licytuje wyżej z rękami silniejszymi.

Nie trzeba dodawać, że Odpowiadający, po przejściowej odzywce partnera, ma możliwość zalicytować swój kolor na wys. 2 jako *signoff*, zainwitować końcówkę (w różny sposób), lub poinformować, że ma kolor, który zalicytował, co obiecuje conajmniej końcówkę.

Po zajęciu transferowanego koloru przez Otwierającego obszar niewiadomej siły u niego zostaje znacząco ograniczony, co pozwala Odpowiadającemu podjąć - w miarę bezpiecznie - próbę dojścia do końcówki już z 5/6 PC.

Bombka transferowa

Wpisany przez januus

piątek, 23 grudnia 2011 10:09 - Poprawiony niedziela, 06 stycznia 2013 10:24

Kusząca jest propozycja, aby następny kolor Otwierający licytował z ręką słabą (12-14 PC) lub bardzo silną (18+ PC). Po ewentualnym zalicytowaniu przez partnera swojego koloru (wszak przyjmuje on, że jesteśmy słabi), z ręką silną licytowałibyśmy dalej. Wadą tej propozycji jest jednak utrata przewagi, jaką z założenia dają transfery, a mianowicie rozgrywania z ręki silniejszej. Ma to szczególnie znaczenie przy dużej dysproporcji siły na obu rękach. Osobiście pozostanę więc przy zaprezentowanym wyżej wariancie pierwszym.

.